



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Z. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Płocku
z udziałem zainteresowanej T. L.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 listopada 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa 1315/19,

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) zasądza od Z. L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Płocku kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych
wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c., tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku decyzją z 28 grudnia 2015 r., uznał, że Z. L. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na:

- a) ubezpieczenia społeczne za okres od sierpnia 2011 r., do października 2015 r., w kwocie 32.947,83 zł wraz z odsetkami wynoszącymi 6.711,00 zł oraz kosztami egzekucyjnymi w kwocie 2.226,80 zł;
- b) ubezpieczenie zdrowotne za okres od czerwca 2011 r., do października 2015 r., w kwocie 13.451,21 zł wraz z odsetkami wynoszącymi 2.768,00 zł oraz kosztami egzekucyjnymi w kwocie 910,10 zł;
- c) Fundusz Pracy za okres od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r. w kwocie 1.619,26 zł wraz z należnymi odsetkami wynoszącymi 479,00 zł oraz kosztami egzekucyjnymi w kwocie 120,70 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji Z. L. wskazał, że nie prowadził działalności gospodarczej w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Wyrokiem z 15 listopada 2017 r., Sąd Okręgowy w Płocku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż Z. L. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za okres od maja 2011 r., do października 2015 r., oraz na Fundusz Pracy za okres od sierpnia 2011 r., do lutego 2014 r.

Wyrokiem z 9 października 2018 r., Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił zaskarżony wyrok i zniósł postępowanie przed Sądem Okręgowym w Płocku i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd drugiej instancji uzasadnił swoje rozstrzygnięcie tym, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Płocku zasła nieważność postępowania, zaś ten zarzut bierze się pod uwagę z urzędu. Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał, że w sprawie rozpoznawanej, organ rentowy 28 grudnia 2014 r., wydał decyzję tożsamej treści, jak decyzja zaskarżona przez Z. L. w stosunku do T. L., wskazując w uzasadnieniu decyzji na zakres odpowiedzialności osób, pozostających w związku małżeńskim, która obejmuje majątek odrębny płatnika oraz majątek wspólny płatnika i jego małżonki, wynikający z art. 29 § 1 ordynacji podatkowej. Organ rentowy nie rozstrzygał w sprawie na wnioski, lecz z urzędu. T. L. miała zatem w postępowaniu status „innej osoby, której

praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” a nie zainteresowanego, jak błędnie przyjął Sąd Okręgowy w Płocku. W takiej sytuacji nie miał zastosowania art. 477¹¹ § 2 k.p.c. Zastosowanie tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji doprowadziło w konsekwencji do niezawiadomienia T. L. o rozprawach, co stanowiło pozbawienie możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z 7 października 2019 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż Z. L. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2011 r., do października 2015 r., oraz na Fundusz Pracy za okres sierpnia 2011 r., do lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę ustalił, że Z. L. w 2008 r., dokonał zgłoszenia działalności gospodarczej z przeważającym przedmiotem: działalność agentów zajmujących się sprzedażą paliw, rud, metali i chemikaliów przemysłowych, z datą rozpoczęcia działalności 29 kwietnia 2008 r., pod adresem W. (...), (...) M. Od lutego 2009 r., nie składał do ZUS dokumentów rozliczeniowych. Nie dokonał wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej, nie zgłaszał zawieszenia wykonywania działalności, ani nie złożył dokumentu wyrejestrowania z ZUS. Od czerwca 2009 r., ubezpieczony nie uiszcza składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Decyzją z 11 marca 2010 r., organ rentowy stwierdził wysokość zadłużenia Z. L. za okres listopad 2009 - styczeń 2010 z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych i składek na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 997,39 zł. ZUS kierował do płatnika wezwania do złożenia deklaracji rozliczeniowych, a z uwagi na ich niezłożenie dokonywał wymiaru składek z urzędu. Decyzją z 20 maja 2010 r., określił wysokość należności z tytułu składek za okres od lutego 2010 r., do marca 2010 r., decyzją z 10 sierpnia 2010 r., - za miesiąc kwiecień 2010 r., decyzją z 14 października 2010 r., - za miesiąc maj 2010 r., decyzją z 29 listopada 2010 r., - za miesiąc czerwiec 2010 r., decyzją z 9 maja 2011 r., - za okres od lipca 2010 r., do lutego 2011 r., decyzją z 12 lipca 2011 r., - za miesiąc marzec 2011 r., decyzją z 12 sierpnia 2011 r., - za miesiąc kwiecień 2011 r., decyzją z 9

września 2011 r. - za miesiąc maj 2011 r., decyzją z 5 października 2011 r., - za miesiąc czerwiec 2011 r., decyzją z 29 listopada 2011 r. - za miesiąc lipiec 2011 r., decyzją z 13 grudnia 2011 r., - za miesiąc sierpień 2011 r., decyzją z 18 grudnia 2013 r., - za okres od września 2011 r., do czerwca 2012 r., decyzją z 20 października 2015 r., - za okres od lipca 2012 r., do sierpnia 2015 r., oraz zaskarżoną decyzją z 28 grudnia 2015 r., - za okres do sierpnia 2011 r., do października 2015 r.

Decyzją z 21 stycznia 2011 r., organ rentowy stwierdził, że Z. L. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 10 czerwca 2008 r., do nadal. 27 lipca 2012 r., organ rentowy wydał decyzję stwierdzającą wysokość podstawy wymiaru składek za okres od września 2011 r., do czerwca 2012 r., na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne Z. L. podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawa wymiaru składek stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

W ramach działalności gospodarczej Z. L. prowadził od czerwca 2008 r., sklep ze środkami chemii gospodarczej pod szyldem „S” w M., początkowo przy ul. L. (...), a następnie przy ul. W. (...). Lokal przy ul. W. (...) wynajmował od M. W okresie od 1 listopada 2008 r., do 31 października 2009 r., odwołujący się zatrudniał w sklepie M. L. na stanowisku sprzedawcy. W świadectwie pracy wydanym tej pracownicy i wystawionym 31 października 2009 r., podał, że stosunek pracy ustał w wyniku likwidacji działalności gospodarczej. M. L. przebywała na urlopie macierzyńskim od 15 kwietnia 2009 r. Pismem z 21 sierpnia 2009 r., M. L. zwróciła się o udzielenie urlopu wychowawczego na okres od 4 września 2009 r., do 3 września 2012 r., na co płatnik wyraził zgodę. Sklep zamknął w listopadzie 2009 r., ze względu na ponoszone straty. M. pismem z 3 marca 2010 r., wypowiedziała Z. L. umowę najmu lokalu użytkowego przy ul. W. (...) w M. bez zachowania terminów wypowiedzenia, określonych w umowie najmu z 23 października 2008 r. Powodem rozwiązania umowy najmu były zaległości płatnicze przekraczające wielkość dwóch pełnych okresów płatności. Lokal został przekazany wynajmującemu 25 marca 2010 r., zgodnie z protokołem zdawczo-odbiorczym. Po zamknięciu sklepu, w tym w okresie

objętym zaskarżoną decyzją, tj. od sierpnia 2011 r., do października 2015 r., odwołujący się faktycznie nie prowadził działalności gospodarczej, nie wystawił żadnej faktury, nie zawarł umowy, nie dokonywał żadnych zakupów ani sprzedaży, nie uzyskał przychodu, nie szukał klientów. Za lata 2010-2015 Z. L. nie składał w Urzędzie Skarbowym zeznań podatkowych. W okresie objętym zaskarżoną decyzją odwołujący się nie składał dokumentów rozliczeniowych ZUS DRA i RCA do ZUS, w związku z czym organ rentowy sporządził dokumenty z urzędu, natomiast za okres od września 2015 roku dokumenty zostały utworzone systemowo.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków: B. L. i M. C., jak również zeznaniom samego odwołującego się. Z zeznań B. L. wynika, że odwołujący się prowadził w ramach działalności gospodarczej sklep z artykułami chemicznymi przy ul. W. w lokalu wynajmowanym od spółdzielni pod szyldem S.. Świadek zeznał, że ojciec prowadził działalność gospodarczą przez około dwa lata, dokładnych dat nie pamiętał. Po zdaniu lokalu spółdzielni odwołujący nie prowadził żadnej działalności gospodarczej, nie podejmował żadnych kroków w celu jej kontynuowania, nie szukał klientów, a utrzymywał się z prac dorywczych, które nie miały żadnego związku z działalnością gospodarczą.

Sąd Okręgowy przyjął, że M. C. pomagała odwołującemu się w prowadzeniu księgowości przez okres około dwóch lat. Odwołujący zajmował się prowadzeniem działalności do 2009 r., bo potem w miejscu działalności prowadzony był lokal gastronomiczny. Potwierdziła, że sklep przynosił straty, nie było zainteresowania towarem, brak było zysków i odwołujący przygotowywał się do zamknięcia działalności. Świadek miała przygotować dokumenty do wyrejestrowania z ZUS i US. Zeznania powyższych świadków tworzą zdaniem Sądu Okręgowego spójną, logiczną całość, a nadto znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów, z których wynika, że odwołujący w okresie objętym zaskarżoną decyzją faktycznie nie prowadził działalności gospodarczej, nie osiągał dochodów, nie składał zeznań podatkowych do US, nie wynajmował lokalu, nie zatrudniał pracownika. Jedyńemu pracownikowi M. L. wydał 31 października 2009 r., świadectwo pracy, w którym podał, że stosunek pracy ustał w wyniku likwidacji działalności gospodarczej. Wynajmowany lokal zwrócił spółdzielni 25 marca 2010 r., zgodnie z protokołem zdawczo-odbiorczym. Z zeznań odwołującego wynika, że nie zgłosił zawieszenia

działalności gospodarczej, ani jej nie wyrejestrował z uwagi na problemy z komornikiem, windykatorami i kredytami bankowymi, które były znacznie poważniejsze i ważniejsze niż kwestia formalnego wyrejestrowania działalności. Dowody z dokumentów Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne, żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i rzetelności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji organ rentowy nie udowodnił, aby odwołujący się faktycznie wykonywał działalność gospodarczą w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Sąd pierwszej instancji powołał się na stanowisko judykatury, zgodnie z którym wpis do ewidencji ma charakter deklaratoryjny i stwarza jedynie obalone domniemanie, iż działalność gospodarcza była rzeczywiście podjęta i prowadzona w okresie nim objętym. Domniemanie to może zostać obalone na skutek wykazania przez ubezpieczonego, że faktycznie nie prowadził działalności gospodarczej. Wskazano też, że wpis do ewidencji działalności gospodarczej, jak też do CEIDG informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej jest czynnością materialno-techniczną o charakterze porządkowym, nie można uznać go za władcze rozstrzygnięcie polegające na przyznaniu uprawnienia do skorzystania z zawieszenia prowadzonej działalności gospodarczej. Zgłoszenie do ewidencji jest zatem informacją o fakcie zawieszenia działalności gospodarczej, którą organ administracyjny wpisuje do ewidencji stosownie do wniosku. Tak więc samo zgłoszenie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej jest jedynie wpisem do ewidencji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że do realizacji przepisów dotyczących podlegania ubezpieczeniu nie wystarczy zarejestrowanie tej działalności w odpowiednim rejestrze, ale konieczne jest też jej podjęcie i faktyczne prowadzenie.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie Z. L. przy pomocy przedłożonych dowodów z dokumentów oraz zeznań swoich, wyjaśnień informacyjnych swojej żony oraz zeznań B. L. i M. C. udowodnił, że od sierpnia 2011 r., formalnie nie prowadził żadnej działalności gospodarczej. Nie pozyskiwał klientów, nie starał się sprzedawać materiałów chemiczno-przemysłowych, nie posiadał w tym czasie lokalu na wynajem, nie prowadził żadnej dokumentacji. Skoro tak, to pomimo formalnego wpisu w rejestrze, nie podlegał on ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o

systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym podlega osoba prowadząca działalność gospodarczą. Z kolei z art. 13 pkt. 4 powołanej ustawy wynika, że osoby prowadzące działalność gospodarczą podlegają tym ubezpieczeniom od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie art. 36aa oraz przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r., - prawo przedsiębiorców.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 10 listopada 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny wskazując na treść art. 378 § 1 k.p.c., podniósł, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji wykroczył poza granice określone zakresem przedmiotowym postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, mimo poczynienia w postępowaniu ustaleń faktycznych, które winny temu uchybieniu zapobiec. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ustalił, że wobec Z. L. wydano 21 stycznia 2011 r., decyzję ustalającą jego podleganie ubezpieczeniom społecznym, która pozostaje prawomocna, lecz nie odnotował skutków prawnych tej okoliczności. Związanie treścią tej decyzji powoduje, że wydane w sprawie rozstrzygnięcie nie może się ostać. Podleganie Z. L. w spornym okresie ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania działalności gospodarczej jest wiążące dla organów państwowych, również dla Sądu Okręgowego na gruncie niniejszego postępowania. Decyzja z 21 stycznia 2011 r., nie została zakwestionowana przez Z. L. Domniemanie wynikające z tej decyzji jest silniejsze niż powołane przez Sąd Okręgowy domniemanie wynikające z wpisu do CEIDG i poza powołanym wyjątkiem nie może zostać obalone. Z kolei zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja określa zadłużenie ubezpieczonego wobec organu rentowego z tytułu nieuiszczonych składek. Treść tej decyzji określa zakres przedmiotowy postępowania, wobec czego sporne dla stron w realiach niniejszej sprawy mogłyby być kwoty zadłużenia, okresy za które je określono, kwestie tytułu należności lub odsetek. Nie może zaś być objęty sporem, z uwagi właśnie na istnienie prawomocnej i ostatecznej decyzji organu rentowego z 21 stycznia 2011 r., fakt podlegania Z. L. tym ubezpieczeniom.

Słusznie zatem w ocenie Sądu drugiej instancji w wywiedzionej apelacji podniesiono, że Sąd Okręgowy wydając wyrok zmieniający zaskarżoną decyzję naruszył art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Zmiana orzeczona w zaskarżonym wyroku wykracza bowiem poza ramy zaskarżonej decyzji i dotyczy okoliczności, co do której w obrocie prawnym funkcjonuje - niezaskarżona w niniejszym postępowaniu i nadal prawomocna - inna decyzja.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji naruszył także art. 233 § 1 k.p.c., na co słusznie zwrócono w apelacji uwagę. Sąd Okręgowy uchybił powołanemu przepisowi zarówno oceniając zeznania odwołującego się jak i świadków. Wobec faktu istnienia w obrocie prawomocnej i ostatecznej decyzji stwierdzającej podleganie Z. L. ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Błędem Sądu Okręgowego w ocenie zebranego materiału było uznanie prawdziwości okoliczności przeciwnych w oparciu o osobowe źródła dowodowe. Ustalenia odmienne od stwierdzonych prawomocnym aktem administracyjnym, którym Sąd był związany, stanowią naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Uznanie okoliczności przeczących treści decyzji ostatecznej, musi zostać uznane za dowolność w ocenie Sądu rozpoznającego sprawę. Na marginesie jedynie Sąd Apelacyjny podniósł, że same zeznania odwołującego się i świadków nie są, jak twierdził Sąd pierwszej instancji, spójne. W bezpośrednim kontakcie z organem rentowym odwołujący się jeszcze w styczniu 2015 r., nie kwestionował faktu prowadzenia działalności gospodarczej, a wykreślenia z CEIDG dokonał dopiero po wydaniu decyzji zaskarżonej w niniejszym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w toku postępowania Z. L. nie wskazywał na nieprawidłowości w wyliczeniach organu rentowego i kwotach zadłużenia wynikających z decyzji, lecz kwestionował sam fakt podlegania ubezpieczeniom. Wobec przesądzenia tego podlegania w oparciu o wcześniej wydaną decyzję i braku sporu stron co do wysokości zadłużenia (sporem objęto istnienie tytułu co do jego istnienia w ogóle), Sąd Apelacyjny uznał za zasadny również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Skoro odwołujący się podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, to był obowiązany uiścić należne składki na te

ubezpieczenia. Brak ich uiszczenia spowodował powstanie po jego stronie zadłużenia wobec organu rentowego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o tym, że odwołujący się nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mimo istnienia nadal decyzji stwierdzającej jego podleganie ubezpieczeniom społecznym w oczywisty sposób narusza przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.) - art. 46 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 4 pkt 1 lit. d tej ustawy. Zgodnie z powołanymi przepisami obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi, a płatnikiem składek jest m.in. ubezpieczony zobowiązany do opłacenia składek na własne ubezpieczenia społeczne, zaś płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Skoro zatem Z. L. podlegał ubezpieczeniom, to był obowiązany m.in. opłacać należne składki. Ich nieopłacenie uzasadnia stwierdzenie przez organ rentowy zadłużenia po stronie płatnika z tytułu nieopłaconych składek w okresie objętym obowiązkiem ich uiszczenia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł Z. L. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

1. W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

1. art. 477¹⁴ § 1 KPC oraz art. 386 § 1 KPC w z w. z art. 382 KPC poprzez zmianę wyroku i oddalenie odwołania w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny przyjął, że *„nie może zaś być objęte sporem, z uwagi właśnie na istnienie prawomocnej i ostatecznej decyzji organu rentowego z dnia 21 stycznia 2011 roku, fakt podlegania Z. L. tym ubezpieczeniom”* co w istocie doprowadziło do nie rozpoznania przez Sąd Apelacyjny

istoty sprawy albowiem sporne pomiędzy stronami pozostawało właśnie podleganie Wnioskodawcy do ubezpieczeń z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresie objętym decyzją o zadłużeniu składkowym, tj. od 08/2011 do 10/2015;

2. art. 244 § 1 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC poprzez oparcie zaskarżonego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Łodzi na decyzji ZUS z dnia 21 stycznia 2011 r. nr 5, w której organ rentowy stwierdził podleganie do ubezpieczeń społecznych przez Pana Z. L. w okresie od 10 czerwca 2008 r. do nadal w sytuacji gdy przedmiotowa decyzja w aspekcie temporalnym rozstrzygała sprawę jedynie na dzień jej wydanie, tj. na dzień 21 stycznia 2011 r., a zatem nie dotyczyła ram czasowych postępowania o zaległość z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, tj. okresu od 08/2011 do 10/2015, tym samym przedmiotowa decyzja ZUS nie wiązała w żaden sposób ani Sądu Okręgowego w Płocku ani Sądu Apelacyjnego w Łodzi w zakresie dokonania odmiennych ustaleń co do okresu podlegania przez Odwołującego się do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w spornym na gruncie niniejszej sprawy okresie;

3. art. 244 § 1 KPC oraz art. 231 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał, że Wnioskodawca prowadził działalność w spornym okresie opierając się na decyzji ZUS z dnia 21 stycznia 2011 r. nr 5 ustalającej okres podlegania do ubezpieczeń, w sytuacji gdy decyzja ta nie rozstrzygała o podleganiu do ubezpieczeń społecznych Płatnika w okresie po jej wydaniu albowiem organ rentowy nie mógł w styczniu 2011 roku przesądzić na przyszłość, że Wnioskodawca będzie dalej prowadził działalność gospodarczą, a co za tym idzie będzie podlegał do ubezpieczeń społecznych z tego tytułu, w tym kontekście domniemanie faktyczne jakie wyprowadził Sąd Apelacyjny w Łodzi prowadzi do rozszerzającej wykładni samej decyzji ZUS z dnia 21 stycznia 2011 r. nr 5 i jako takie jest błędne;

4. art. 382 KPC oraz 231 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC poprzez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że domniemanie wynikające z decyzji wydanej w dniu 21 stycznia 2011 roku, ustalającej podleganie ubezpieczeniom społecznym, *„jest silniejsze niż powołane przez Sąd Okręgowy domniemanie wynikające z wpisu do*

CEiDG” co doprowadziło do bezpodstawnego pominięcia przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego zebranego przed Sądem Okręgowym co do faktycznego nieprowadzenia przez Płatnika działalności gospodarczej, które to uchybienie miało wpływ na wynik sprawy albowiem Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał, że okres podlegania do ubezpieczeń Wnioskodawcy nie mógł być objęty sporem, podczas gdy właśnie fakt podlegania do ubezpieczeń pozostawał sporny;

5. art. 382 KPC oraz art. 244 § 1 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny uznał się za związany decyzją ZUS z dnia 21 stycznia 2011 roku nr 5 o podleganiu ubezpieczeniom społecznym przez Pana Z. L. w sytuacji gdy decyzja ta jest decyzją deklaratoryjną, a nie konstytutywną, a co za tym idzie decyzja ta nie tworzyła stanu prawnego, a zatem Sąd ubezpieczeń społecznych z racji swojej niezawisłości może autonomicznie i suwerennie rozstrzygać o tym, czy Wnioskodawca podlegał ubezpieczeniom społecznym zwłaszcza na potrzeby toczącej się sprawy o zaległość składkową albowiem ustalenie faktu podlegania bądź niepodlegania do ubezpieczeń społecznych ma pierwszorzędne znaczenie przy rozstrzyganiu sprawy o zaległość składkową, gdyż fakt niepodlegania do ubezpieczeń niweczy w ogóle roztrząsanie kwestii kwoty zadłużenia, okresów, za które je określono lub odsetek;

6. art. 382 KPC oraz art. 244 § 1 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC poprzez oparcie się przez Sąd Apelacyjny w Łodzi li tylko na decyzji ZUS z dnia 21 stycznia 2011 r. nr 5 o podleganiu do ubezpieczeń społecznych przez Wnioskodawcę i uznanie, że w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy nie miał żadnych podstaw do badania, czy w spornym okresie istniały warunki prawne do objęcia Wnioskodawcy obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi oraz ubezpieczeniem zdrowotnym, podczas gdy składka na te ubezpieczenie istotnie jest konsekwencją faktu podlegania ubezpieczeniom, w konsekwencji ocena faktu podlegania ubezpieczeniom stanowi punkt wyjścia dla dokonywania ustaleń, czy Skarżącego obciąża obowiązek składkowy w konsekwencji oparcie się przez Sąd Apelacyjny jedynie na decyzji ZUS o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i brak skonfrontowania tej decyzji z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie spowodował nierozpoznanie istoty sprawy;

7. art. 327¹ § 1 pkt 1) i 2) KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC poprzez przygotowanie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sposób nie pozwalający na kontrolę tego rozstrzygnięcia albowiem Sąd 2. Instancji nie wyjaśnił w sposób dostateczny w jaki sposób decyzja z dnia 21 stycznia 2011 roku nr 5, w której organ rentowy stwierdził, że Z. L. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 10 czerwca 2008 roku do nadal „zamyka” sądom ubezpieczeń społecznych drogę do kontroli tego rozstrzygnięcia w sprawie o składki, w sytuacji gdy ZUS w decyzji z dnia 28 grudnia 2015 r., stwierdzającej, że Pan Z. L. jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek rozstrzygnął o zaległościach składowych poczynszy od sierpnia 2011 r., a więc już po okresie objętym decyzją o podleganiu do ubezpieczeń, po wtóre Sąd dysponował materiałem dowodowym w postaci m.in. zeznań świadków B. L. i M. C., wyjaśnień samego Wnioskodawcy oraz dokumentów, które wskazywały na faktycznie nieprowadzenie działalności gospodarczej przez Płatnika. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił przyczyn dla których odmówił mocy dowodowej tym dowodom i nie wyjaśnił rozbieżności pomiędzy ustaleniami faktycznymi sprawy w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej przez Wnioskodawcę w spornym okresie, co w istocie prowadzi do sytuacji gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego rozstrzygnięcia w jakikolwiek sposób.

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: „ustawa systemowa”) w zw. z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny wywiódł tytuł podlegania do ubezpieczeń społecznych z samego faktu wydania przez ZUS decyzji z dnia 21 stycznia 2011 roku w sytuacji gdy w niniejszej sprawie zostało wykazane, że mimo formalnego zarejestrowania działalności, działalności tej faktycznie Ubezpieczony nie prowadził;

2. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy systemowej w zw. z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przez ustalenie obowiązku ubezpieczeń z decyzji ZUS z dnia 21 stycznia 2011 r. podczas gdy obowiązek ubezpieczenia wynika nie z faktu wydania deklaratoryjnej decyzji ZUS, a z faktycznego prowadzeniem działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie okazała się niezasadna.

Została ona oparta zarówno na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego – poprzez błędną ich wykładnię, jak i na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego – mających, zdaniem autora skargi, wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia. Rozpoczynając rozważania od analizy podniesionych zarzutów proceduralnych należy przypomnieć, że spór o ocenę faktów i dowodów nie może być przenoszony z postępowania przed sądami powszechnymi do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany dokonanymi ustaleniami faktycznymi. Rolą Sądu Najwyższego rozpoznającego skargi kasacyjne nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy (nie jest on sądem trzeciej instancji), lecz ocena legalności prawomocnego rozstrzygnięcia, połączone z rozpatrywaniem kwestii prawnych budzących wątpliwości i rozbieżności w judykaturze.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zawartych w skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania należy podnieść, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.) stanowi usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych

elementów bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. np. wyroki: z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, LEX nr 54362; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/2005, LEX nr 180193; z dnia 12 października 2017 r., I PK 305/16, LEX nr 2426572). Podkreśla się, że uzasadnienie wyroku jest sporządzane po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia wyroku uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a także w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 12/21, LEX nr 3117753 i powołane tam orzeczenia czy z dnia 13 listopada 2020 r., IV CSK 116/19, LEX nr 3080033). Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego uzasadnienie orzeczenia Sądu II instancji zawiera wszystkie niezbędne elementy umożliwiające przeprowadzenie właściwej kontroli kasacyjnej.

Także kolejny z zarzutów naruszenia prawa procesowego, zawarty w skardze kasacyjnej, nie mógł odnieść spodziewanego przez stronę skarżącą skutku. Artykuł 244 § 1 k.p.c. normuje formalną moc dowodową dokumentu urzędowego i nakazuje traktować jako udowodnioną jedynie jego treść. Sąd Apelacyjny nakazowi temu w żaden sposób nie uchybił. Materialna moc dowodowa dokumentu urzędowego i jego znaczenie dla wyniku postępowania podlegają bowiem ocenie według zasad przewidzianych w art. 233 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2017 r., III PK 134/16, Legalis nr 1681990, wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2022 r., II CSKP 812/22, Legalis nr 2854308). Ocena dowodów nie podlega jednak, kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Co do art. 382 k.p.c. wypada przypomnieć, że w myśl tego przepisu sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Materiałem zebrany w rozumieniu tego przepisu są twierdzenia, wnioski i zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody. W orzecznictwie ugruntowany jest przy tym pogląd, że

art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz że jest on władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile nie zachodzi ku temu potrzeba (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., III CSK 102/08, LEX nr 447689). Wymaga też podkreślenia, że wspomniany przepis ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Może zatem stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 17 18 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217; z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, LEX nr 180851; z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, LEX nr 1363015; z dnia 5 lutego 2015 r., III UK 87/14, LEX nr 1646026). Skarżący obowiązku tego nie wypełnił. W niniejszej sprawie nie wskazał bowiem w ramach tej podstawy na konkretne uchybienie, które mogłyby doprowadzić do uznania, że do naruszenia tego przepisu faktycznie doszło.

Przechodząc do kwestii zasadności odwołania Z. L. od decyzji z dnia 28 grudnia 2015 r. zauważyć należy, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje treść decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych oraz zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej, przez przedmiot zaskarżonej decyzji (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518; z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215). Nie budzi też wątpliwości, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem odwoławczym, które koresponduje z

zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w zaskarżonej decyzji, a nie jedynie postępowaniem kontrolnym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55; z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, LEX nr 2542602 czy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., I UZP 1/07, OSNP 2007 nr 21 - 22, poz. 323). W literaturze trafnie podkreślono, że z uwagi na charakter rozstrzygnięć w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, sąd obowiązany jest wszechstronnie ocenić okoliczności sprawy, a zatem z urzędu jeszcze raz zbadać sprawę co do meritum. Dlatego sądowa kontrola decyzji rentowych nie jest tożsama z weryfikacją decyzji wydawanych w ogólnym postępowaniu administracyjnym, sprawowaną przez sąd administracyjny, której celem jest kontrola wykonywania administracji publicznej (W. Sanetra: Ustrój sądów a rozstrzyganie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, Przegląd Sądowy 2009 nr 9, s. 20-21; B. Suchacki, K. Antonów, A. Jabłoński: Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Komentarz. Warszawa 2014). Tym samym od momentu zaskarżenia decyzji odwołaniem następuje przeniesienie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych na drogę postępowania sądowego, w którym sąd rozpatruje ją od początku, badając prawidłowość decyzji organu rentowego nie tylko w świetle materiału zgromadzonego w fazie przedsądowej, lecz również zgodnie z zasadami cywilnego postępowania rozpoznawczego, dokonując oceny zasadności zgłoszonych żądań na podstawie własnych ustaleń faktycznych i prawnych, tym bardziej, że sądom pracy i ubezpieczeń społecznych przysługują na mocy art. 473 § 1 k.p.c. szersze niż organom rentowym kompetencje w zakresie postępowania dowodowego. Zasadnicze zatem znaczenie dla oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji miał fakt, iż wcześniej, prawomocną decyzją z dnia 21 stycznia 2011 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że Z. L. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 10 czerwca 2008 roku do nadal.

Jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2015 r. (I UK 507/14, LEX nr 1943210) - w sprawie, w której strona odwołuje się od

decyzji organu rentowego dotyczącej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne (w tym przypadku ubezpieczenia społeczne), sąd jest związany wydaną uprzednio ostateczną decyzją administracyjną regulującą samo podleganie strony temu ubezpieczeniu. Podleganie danej osoby ubezpieczeniu z określonego tytułu stanowi zagadnienie prejudycjalne w stosunku do rozstrzygnięcia w przedmiocie podstawy wymiaru składek z tego samego tytułu. Należy przypomnieć, że jak wskazuje się w judykaturze - sąd w postępowaniu cywilnym obowiązany jest uwzględniać stan prawny wynikający z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej, chyba że decyzja została wydana przez organ niepowołany lub w zakresie przedmiotu orzeczenia bez jakiegokolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego. W tych przypadkach sąd nie jest związany decyzją administracyjną, ponieważ jest ona bezwzględnie nieważna i - pomimo jej formalnego nieuchylenia - nie wywołuje skutków prawnych. W tym stanie rzeczy w sprawie o podstawę wymiaru składek sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną rozstrzygającą kwestię podlegania ubezpieczeniu, która nie może być już przedmiotem ponownego badania (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 173/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 78 i z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 295). Uwzględnianie przez sądy skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, czego wyrazem są art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 16 i art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a., a także określona w Konstytucji RP idea podziału władz (art. 10). Jeśli zatem przez organ administracyjny została wydana decyzja dotycząca praw lub obowiązków danej osoby, to w razie jej niezaskarżenia sąd musi mieć na względzie przy rozstrzyganiu innych spraw dotyczących tej osoby wynikający z niej stan prawny. Tak też wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z 29 stycznia 2008 r. (I UK 173/07, OSNP 2009 nr 5–6, poz. 78), stwierdzając, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją, od której strona ani nie wniosła odwołania, ani nie podważyła jej skuteczności w inny prawem przewidziany sposób. Znajduje tu bowiem zastosowanie zasada domniemania prawidłowości aktów administracyjnych, zgodnie z którą wywołują one skutki prawne i wiążą inne organy państwowe, w tym sądy.

Zwracał na to uwagę także Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 18 listopada 1998 r. (III SA 1103/97, niepubl.). Ma to istotne znaczenie praktyczne, gdyż uniemożliwia osobie niezadowolonej z takiej decyzji późniejsze jej podważanie w ramach innego postępowania sądowego. Zaniedbanie więc zaskarżenia decyzji organu rentowego mającej znaczenie niejako prejudycjalne uniemożliwia następnie kwestionowanie wynikających z niej skutków prawnych w innym postępowaniu.

Zaprezentowane rozważania prawne odnoszą się wprost do stanu faktycznego niniejszej sprawy, w której poza stanowiącą przedmiot zaskarżenia decyzją z dnia 28 grudnia 2015 r., ustalającą, że Z. L. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, w dniu 21 stycznia 2011 r., została wydana prawomocna (niezaskarżona przez ubezpieczonego) decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w której stwierdził, że Z. L. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 10 czerwca 2008 r. do nadal.

A skoro tak, to zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny były w niniejszej sprawie zobligowane do uznania, że w spornym okresie skarżący podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej. Konsekwencją zaś przedmiotowego ustalenia jest uznanie za prawidłową decyzji z dnia 28 grudnia 2015 r.

Jak już wyżej wskazano w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania jest określony treścią decyzji organu rentowego, od której odwołanie wszczyna postępowanie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215). Zaskarżona decyzja dotyczyła zaś wyłącznie określenia wysokości należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia w okresach w nich wskazanych i tylko w takim zakresie mogły być kwestionowane przed Sądem, który mógł skontrolować legalność tych decyzji wyłącznie pod kątem prawidłowego ustalenia wysokości składek, nie zaś zasadności ich wymierzenia. Kognicja sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w związku z

odwołaniem skarżącego od decyzji zobowiązujących go do uregulowania zaległych składek na ubezpieczenie zdrowotne, nie może bowiem obejmować merytorycznego sprawdzenia prawidłowości ostatecznej, obowiązującej i funkcjonującej w obrocie prawnym decyzji z dnia 21 stycznia 2011 r. stwierdzającej podleganie przez Z. L. ubezpieczeniom z tytułu tej działalności. Odmienne stanowisko prowadziłoby do naruszenia zasad postępowania administracyjnego, postępowania cywilnego oraz pewności prawa, jak również zaprzeczałoby zasadzie trwałości tych decyzji. A zatem decyzja z dnia 21 stycznia 2011 r., wydana przez właściwy organ w granicach jego uprawnień, wiąże strony i sąd, który w tym przedmiocie nie może czynić odmiennych ustaleń sprzecznych z treścią decyzji organu administracyjnego, która to decyzja - wobec niewniesienia od niej skutecznie odwołania przez wnioskodawcę - stała się ostateczna. Wykazanie przez skarżącego, że powyższa decyzja jest chybiona może nastąpić wyłącznie w drodze postępowania administracyjnego (a następnie ewentualnie sądowego), zmierzającego do podważenia orzeczenia wydanego w tym przedmiocie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach sądowych na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[a!]